Wychodzi raz w tygodniu. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XXI. Kraków 2-go kwietnia 1938 Numer 12.

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEN KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

[illegible]amentu

| | | |
|---|---|---|
| Abonament kwartalny | | 4 zł |
| „ | półroczny | 8 zł |
| „ | roczny | 16 zł |

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia

| | |
|---|---|
| Wiersz milim. 1 szp. na okładce | 40 groszy |
| Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki | 60 groszy |
| Wiersz milim. 1 szp. w tekście | 60 groszy |

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

**Dziś w Kinoteatrze Dźwiękowym „WANDA“ św. Gertrudy 5.**

Wielki film sensacyjno obyczajowy p. t.

**Kobiety nad przepaścią**

W głównych rolach:

Kazimierz Junosza-Stępowski, Adam Brodzisz
Bogusław Samborski, Tadzia Andrzejewska
Nora Ney i wielu in.

**Poranki filmowe**

W sobotę, dnia 2 kwietnia o godzinie 3-ciej popoł.
W niedzielę, dnia 3 kwietnia o godz. 10-tej i 12-tej

**z powyższego programu**

Ceny miejsc od 50 groszy.




**Każdy palacz papierosów powinien wiedzieć**



że dobra bibułka podwyższa smak i aromat tytoniu,

że zdrowotna gilza (zwijka) wchłania nikotynę i filtruje dym tyt.,

że gilza wykonana na automatach daje pełną rękojmię higieny,

że cienka i delikatna bibułka ułatwia ciąg papierosa,

że te wszystkie zadania spełniają gilzy i bibułki

**MOKKA-ALTESSE**




## *Wesoły kącik.*

### Protokoły „zajęcia"

Instytucja komorników na terenie Małopolski znana jest stosunkowo niedawno. Wprowadzono ją dopiero przed kilku laty. I oto obecnie jedno z pism przytacza kilka protokułów, sporządzonych podczas dokonywania tak zw. „zajęcia" przez komorników w Małopolsce. Protokuły te stanowią próbki oryginalnego humoru.

Oto naprz. protokuł sporządzony przez pomocnika komornika w gminie Łapy:

**„Celem dokonania zajęcia udał się podpisany do zagrody Macieja Kapusty w gminie Łapy, lecz nie znalazł tam żadnej ruchomości podlegającej zajęciu, jak tylko dużego czarnego psa rasy „kundel". Ruchomość ta jednak przybrała wobec urzędującego organu tak groźną podstawę, że podpisany był zmuszony zaniechać dokonania zajęcia w drodze nalepienia odpowiedniej kartki — odniósłszy ponadto szkodę przez roztarganie spodni ze strony wyżej opisanego psa. O czym się donosi jednocześnie miejscowemu posterunkowi P. P. celem ukarania winnego za trzymanie dzikiego zwierzęcia domowego bez należytego nadzoru".**

A oto protokuł komornika, sporządzony u rzeźnika D. w Krakowie-Płaszowie:

**„Ze znajdującego się w sklepie towaru nadawało się do zajęcia tylko 3 kg. sadła wołowego, 5 kg. kiełbasy i 2 kg. flaków. Natomiast wyjęto z pod egzekucji 1 tyłek cielęcy z ogonem, ponieważ obecna w sklepie Agnieszka Kogut, żona szewca, ul. Wiślana 34 rozpoznała ów tyłek jako swój własny".**

Świadectwem poziomu umysłowego są następujące dwa protokuły, pierwszy sporządzony w Krakowie, a drugi w Tarnowie:

**1. „Podpisany organ egzekucyjny po zbadaniu stanu ruchomości nie znalazł niczego przedstawiającego wartość prócz ośmiu pustych flaszek i pięciu tomów znanego polskiego poety Mickiewicza, których łączna wartość w uwzględnieniu przydatności butelek oraz wyższej umysłowej wartości nazwanego autora oceniono na 1 złoty 33 grosze".**

**2. „Obraz wiszący z podpisem „Fałat" 45×65 cm., przedstawiający się z jednej strony jako pokryte pstrą farbą, a z drugiej jako czyste płótno, z uwagi na zamalowaną przeciwną stronę nie do użycia, wyjęto z pod egzekucji".**

Szczytem jednak wszystkiego jest protokuł komornikowski, sporządzony w Rzeszowie w mieszkaniu magika, który przygotowywał się do występów:

**„Wszedłszy do garderoby egzekuta Jana Furdzika, używającego artystycznego nazwiska „Profesor Miraculini", znalazł podpisany**

Ciąg dalszy na str. 11-tej.

SALON KRAWIECKI
JÓZEF ISKIERSKI
zawiadamia JWPanów, że najnowsze żurnale i materiały ma już na składzie.
Zapraszam przeto Szan. Klientelę do oglądnięcia tychże
Kraków, Floriańska 3, I. p.
Telefon Nr. 116-67
Wykonuje z własnych i dostarczonych materiałów.

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XXI — Kraków, dnia 2 kwietnia 1938 — Nr. 12.



BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

REWID. KSIĄG

WILHELMA LEINKRAMA

znawcy księgowości

Kraków, Lubelska 23. Telefon: 155-93.

Wykonuje wszelkie czynności, wchodzące w zakres księgowości.

Organizuje Amerykańską Księgowość Przebitkową

ZENIT

W L


# Echa tygodnia.

*„Gdy okręt tonie, glupi tlumoczki swe pakuje i na nich siedzi, o ratowaniu statku nie myśli” — tymi słowy karcił świetny kaznodzieja polski Piotr Skarga społeczeństwo, które w dobie wielkich niebezpieczeństw nie znalazło się na wysokości zadania, nie myślało o grozie położenia Państwa, lecz dalej hołdowało prywacie i dalej namiętnie między sobą się kłóciło. Słowa te przychodzą na myśl w związku z reakcją, jaką niektóre odłamy społeczeństwa polskiego zastosowały w obliczu wielkich przemian, przygotowujących się w Europie w związku z brutalnym zajęciem Austrii przez Niemcy. Przez szereg dni świat dosłownie drżał w posadach. Nie było państwa w Europie, któreby nie uczuło się zagrożone w swych granicach terytorialnych, nie było człowieka, któryby nie czuł, że oto znajduje się na przełomie nowej epoki, która oznaczać może koniec kultury i cywilizacji europejskiej.*

—·—

*W takiej chwili sejmowa komisja administracyjna pod przewodnictwem znanego szczególnie u nas w Krakowie dra Ducha najspokojniej w świecie obmyśliwała plan porządnego dokuczenia Żydom. Tym nowym planem było całkowite skasowanie uboju rytualnego. Jak wiadomo, w dniu 1 stycznia 1937 weszła w życie uchwalona jeszcze w roku 1936 ustawa o uboju rytualnym, w zasadzie zakazująca ubój bydła w sposób rytualny, jednak w drodze wyjątku dopuszczająca pewien kontyngent bydła do rytualnego uboju dla umożliwienia ludności żydowskiej spełnienia jej obowiązków religijnych. Już wtedy zwracano uwagę na szkodliwość tej ustawy z punktu widzenia zarówno konstytucyjnego, jak i gospodarczego. Konstytucja marcowa, jak i zresztą wszystkie poprzednie konstytucje, chroni religię żydowską. — Spożywanie mięsa rytualnego jest nakazem religii żydowskiej. Co do tego nikt z pośród ludności żydowskiej nie miał nigdy najmniejszych wątpliwości. — Najpoważniejsi rabini całego świata wyrazili zgodnie swą opinię, że spożywanie mięsa nierytualnego jest ze stanowiska religii żydowskiej przestępstwem. Ale głosu rabinów nie usłuchano. Zdarzyła się rzecz jedyna chyba w swoim rodzaju, że ekspertem w sprawach religii żydowskiej, wysłuchanym przez Sejm był ksiądz dr. Trzeciak, któremu wielokrotnie już udowodniono kompletną ignorancję w zakresie judaistyki, i który — może dlatego właśnie — jest wyznawcą skrajnego antysemityzmu. Na skutek „ekspertyzy” Trzeciaka ubój rytualny został zakazany. Sprzedaż mięsa rytualnego uległa silnemu skontyngentowaniu. Kontyngenty okazały się wszakże niewystarczające dla potrzeb ludności żydowskiej. Popyt przewyższał podaż, wskutek czego cena mięsa koszernego drożała. Wysoka cena mięsa koszernego stanowiła dla ludzi zamożnych jedynie drobne obciążenie; ale biedocie żydowskiej, dla której każdy grosz odgrywa wielką rolę, uniemożliwiono faktycznie spożywanie mięsa, ponieważ względy religijne nie pozwalały jej spożywać mięsa trefnego a mięsa koszernego nie mogła spożywać z powodu wysokiej ceny. Biedne, suchotnicze dzieci żydowskie w licznych miastach i miasteczkach Rzeczypospolitej pozbawione na skutek oryginalnej „tkliwości” p. Prystorowej cennego środka odżywczego, jakim jest mięso, długo jej tego nie zapomną.*

*Gospodarczo zaś zakaz uboju rytualnego był nonsensem, ponieważ jedynym praktycznym efektem tej ustawy było zmniejszenie się konsumcji mięsa co godziło w interesy wsi.*

—

*Uchwałą komisji administracyjnej Sejmu zniesiono*

*obecnie i ten wyjątek. Wedle uchwały tej komisji, przyjętej następnie przez plenum Sejmu, ludność żydowska ma być wogóle pozbawiona możności spożywania mięsa rytualnego. Ubój rytualny ma być bowiem całkowicie skasowany.*

*Różnymi sztuczkami można było w wielu wypadkach „udowodnić", że te lub inne ustawy, celowane przeciw Żydom nie kłócą się z postanowieniami Konstytucji i z wymogami życia gospodarczego. Ale w tym wypadku pogwałcenie Konstytucji było zbyt wyraźne i zbyt widoczne dla wszystkich nawet dla takich, którzy zawsze mają uszy i oczy zamknięte na skargi żydowskie. Na komisji administracyjnej wiceminister oświaty prof. Aleksandrowicz oświadczył w imieniu rządu, że zakaz uboju rytualnego godzi w religię żydowską, która znajduje się pod ochroną Konstytucji. Rząd zajął więc stanowisko zupełnie jasne i wyraźne, oświadczył, że zakaz uboju rytualnego jest przepisem antykonstytucyjnym i dlatego ministerstwo oświaty występuje przeciw projektowi. Przewodniczący komisji dr. Duch oświadczył jednak, że konstytucyjność projektu nie wzbudziła żadnych zastrzeżeń u marszałka Sejmu, który projekt ten dopuścił. Była więc różnica zdań między marszałkiem Sejmu a rządem w kwestii dopuszczalności tego projektu!*

*Niezależnie od tego drugi przedstawiciel rządu w osobie ministra Poniatowskiego w zdecydowany sposób wystąpił przeciwko całkowitemu zakazowi uboju rytualnego tłumacząc, że wprowadzenie takiego zakazu odbije się bardzo ujemnie na interesach rolnictwa. Minister Poniatowski przemawiał na komisji sejmowej dwukrotnie. Apel jego nic nie pomógł. Dyszący nienawiścią antyżydowską posłowie nie chcieli słyszeć o żadnych nakazach zdrowego rozsądku. Projekt został uchwalony przy ostrym sprzeciwie przedstawicieli rządu, którzy na znak protestu opuścili salę.*

*Jak już wspomnieliśmy, projekt zakazu uboju rytualnego został uchwalony również przez plenum Sejmu.*

*Tak więc odpadła nadzieja ponownego rozsądnego rozpatrzenia sprawy przez plenum Sejmu. Pozostaje jeszcze Senat, składający się z ludzi rozważniejszych i mniej pohopnych. Może w Senacie dojdzie do głosu trzeźwa rozwaga, której tak brakowało autorom projektu i tym, którzy z lekkim sercem dopuścili do jego uchwalenia?*

*Sądzimy jednak, że nie ma co się łudzić. Wobec rozszalałego antysemityzmu zawodzą wszelkie wędzidła logiki i rozsądku. Częstokroć nawet życie nie potrafi pohamować nienawistnych zapędów. Ale mimo wszystko życie najlepiej koryguje błędy, zrodzone z antysemityzmu. Bo życie jest bezstronne i surowe w swych wyrokach.*

*Ustawa zwraca się swym ostrzem wyłącznie przeciw Żydom. Ale łudzą się ci, którzy sądzą, że ujemne skutki jej ograniczą się do ludności żydowskiej. Żydzi, to potężny blok konsumentów mięsa. Niech nikt nie łudzi się co do tego, że Żydzi będą obecnie spożywali mięso z uboju nierytualnego. Znany jest fanatyzm religijny żydowskich sfer ortodoksyjnych, którzy na ołtarzu religii gotowi są ponosić największe ofiary nie wyłączając własnego życia. Te sfery z całą pewnością odpadną jako konsumenci mięsa. Liczyć się należy z tym, że także sfery mniej lub zgoła niereligijne powstrzymają się od spożywania mięsa nierytualnego chociażby dlatego, że całe zagadnienie uboju rytualnego w obecnej jego postaci przestało byś kwestią religijną, a stało się sprawą ogólno-żydowską. Minister Poniatowski ocenił prawdopodobny spadek popytu na bydło w wyniku zakazu uboju rytualnego na 10 proc. Mamy wrażenie, że spadek ten będzie znacznie większy. Odpadnie duża część konsumentów mięsa, odpadnie duża część popytu na bydło, odpadnie więc duża część ceny za bydło. Wszakże od ceny bydła zależny jest los ekonomiczny chłopa, jego zdolność podatkowa i jego zadowolenie z sytuacji politycznej. Od sytuacji ekonomicznej chłopa zależny jest znów cały stan ekonomiczny kraju. „Hat der Bauer Geld, so hat es die ganze Welt" — mówi znane przysłowie niemieckie. Od tego, czy chłop będzie miał pieniądze na kupno butów, nafty, cukru, soli, nawozów i narzędzi rolniczych — zależny jest stan naszego przemysłu i handlu, zależny jest stan Skarbu Państwa, bilans handlowy, cały rozwój gospodarczy. A pieniędzy będzie miał chłop tym mniej, im mniej będzie zarabiał na najważniejszym swym artykule t. j. na hodowli bydła.*

*Ci, którzy z tego wszystkiego nie zdają sobie sprawy, są ślepi i głusi na wszystko, co się wokoło nich dzieje. Ci wszyscy prowokują życie, które nie zna żartów.*


**KUPCY i PRZEMYSŁOWCY**

kupują tylko w bogato zaopatrzonym!
**składzie farb, lakierów**
**art. gospodarczo-budowlanych**
**„FARBOL"**
**KRAKÓW**
**UL. STRADOM 2.**
(NAPRZECIW WAWELU)
TEL.: 169-31
**Bezpłatne porady fachowe!**
**Solidna obsługa! Ceny niskie!**
**Gatunki najprzedniejsze!**



Dla zapobiegania nadmiernym podatkom zakłada i ewentualnie prowadzi (też godzinowo) księgowość

rutynowany

**BUCHALTER - BILANSISTA**

uznawaną przez Urząd Skarbowy. Najnowszy „System przebitkowy". Korespondencję niemiecką. Zamknięcie, ew. uzgodnienie ksiąg. Sporządza bilanse. Zgłoszenia pod „Bez kłopotów" do Administracji „Przeglądu Kupieckiego".

# Dyskwalifikacja ksiąg przy wymiarach podatku

Znane są w sferach handlowych i przemysłowych skutki uznania przez władzę skarbową ksiąg handlowych za „nieprawidłowe lub nierzetelne". Kupiec traci prawo do ulgowej stawki w podatku przemysłowym, co powoduje oczywiście podniesienie tego podatku nieraz o poważne sumy.

Sprawa dyskwalifikowania ksiąg podatników to jedno z głównych źródeł tarć między podatkami a władzami i organami skarbowymi.

Po licznych procesach przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym wyjaśniło się już wiele kwestyj, które przed tym były przedmiotem sporów.

Wskutek żalów sfer gospodarczych nastąpiły też ze strony różnych osób, piastujących wysokie stanowiska w administracji skarbowej, znane i opublikowane enuncjacje, w których zalecano urzędom skarbowym oględne postępowanie przy ocenie ksiąg płatników i unikanie odrzucania ksiąg z powodu wadliwości czysto formalnych. Przypomnę znaną tezę dyrektora departamentu w Ministerstwie Skarbu, p. Dr. Lubowickiego, który powiedział.

> „nieprawidłowość w prowadzeniu ksiąg nie powinna mieć w zasadzie znaczenia, jeśli za nią nie kryje się nierzetelność".

To zalecenie p. Dr. Lubowickiego jeszcze nie zawsze jest realizowane, bo jeszcze ciągle odrzucane są księgi z powodu różnych mniej lub więcej uzasadnionych nieprawidłowości.

Niemniej jednak stwierdzić wypada ujawniającą się w ostatnich czasach w powyższym względzie zmianę na lepsze.

Nie miejsce tu jednak na wyczerpujące omówienie tego obszernego i ciekawego tematu.

Z racji wyroku N. T. A., który niedawno zapadł, pragnę tutaj przedstawić jedną tylko kwestię, która prowadzi nieraz do dyskwalifikacji ksiąg, nie zawsze uzasadnionej.

Zdarza się mianowicie dość często, że ta sama tranzakcja jest inaczej zapisana w księgach kupującego, a inaczej w księgach sprzedającego, co zwłaszcza przy sprzedażach przez pośredników może się zdarzyć. Zachodzą też nieraz inne różne niezgodności w księgowaniu i kontach, których przyczyny są najrozmaitsze. Mały np. kupiec prowincjonalny zapisze w swych księgach firmę, od której towar kupił za gotówkę, a firma sprzedająca tę gotówkową sprzedaż wykaże bezimiennie w zbiorach dziennych. Kupujący zapisze zakup, uskuteczniony u komisanta, jako zakup od komitenta itd. Niezliczone są powody tych różnic, jakkolwiek księgi obu stron są zupełnie dobre.



**Trzeba myśleć realnie!**
i prowadzić tylko towary najlepszej jakości:
**Francka środki kawowe!**
**Kupiec, który ma ten pokupny towar na składzie, raz w raz ma gotówkę w szufladzie!**


Urzędy Skarbowe, stwierdziwszy przy rewizji ksiąg taką różnicę, stawiają zarzut księgom kupca, żądają od niego dowodów, że w księgach jego nie zachodzi błąd, a jeśli dowodów zdaniem władzy wystarczających w wyznaczonym terminie nie przedstawi, odrzucają księgi i nakładają zwiększony, nieraz egzystencję i rozwój przedsiębiorstwa tamujący, podatek.

Otóż takie postępowanie urzędów w podobnych wypadkach nie idzie po linii udzielanych dyrektyw i nie odpowiada też zasadom prawidłowego postępowania administracyjnego.

Gdy kupiec zapisuje w swych księgach wszelkie swoje czynności handlowe oraz wszelkie zmiany w swym majątku w przepisanej formie zgodnie z rzeczywistością i posiadanymi dowodami, to księgi jego w myśl ordynacji podatkowej są prawidłowe i rzetelne i jako takie mają stanowić podstawę dla wymiaru podatków. Niezgodności z zapisami w księgach cudzych nie dyskwalifikują same przez się jego ksiąg, bo błąd lub jakaś nieścisłość może leżeć w księgach kontrahenta, w odmiennym ujęciu danej zaszłości, lub w jakimś nieporozumieniu. Jeżeli Urząd chce księgom kupca, zgodnym z jego własnymi dowodami księgowymi, postawić zarzut nieprawidłowości lub nierzetelności, mimo iż on obstaje przy prawidłowości wzgl. rzetelności swych ksiąg i ewentualny powód niezgodności wyjaśnia, to winien sam przeprowadzić dochodzenie, ustalające faktyczną przyczynę niezgodności i dopiero gdyby te dochodzenia wykazały, że wadliwość, stanowiąca nieprawidłowość lub nierzetelność, zachodzi rzeczywiście w księgach tego kupca, może jego księgi zdyskwalifikować, podając


**CZEKOLADA**
**A. PIASECKI S. A.**

**BILANSE i ZEZNANIA o DOCHODZIE** według wymogów ustawy podatkowej sporządza
KONCESJONOWANE BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
JÓZEFA PROPPERA
ZAPRZYSIĘZONEGO ZNAWCY KSIĘGOWOŚCI
Kraków, Karmelicka 5. Telef. 171-05.

kupcowi powód tej dyskwalifikacji i nieprzyjęcia jego wyjaśnień do wiadomości.

Takie jest właśnie także stanowisko N. T. A., który w wyroku z dnia 6. 10. 1937 L. rej. 4657/35, załatwiając skargę Stefana Huberta, jubilera w Poznaniu, następujące w tej sprawie dał wyjaśnienia:

„Sam fakt niezgodności zapisu księgowego z informacją władzy, zaczerpniętą z ksiąg handlowych innej firmy, nie może jeszcze spowodować dyskwalifikacji ksiąg, gdyż w ten sposób przyznanąby była bez żądnego uzasadnienia większa wiarogodność księgom jednej firmy, aniżeli księgom firmy drugiej. O ile więc władza kwestionuje poszczególne zapisy księgowe z tych powodów, że niezgodne są one z informacjami, zaczerpniętymi z ksiąg innej firmy i ma wątpliwości co do prawdziwości wyjaśnień płatnika odnośnie zachodzącej sprzeczności między księgami obydwu przedsiębiorstw, to jej obowiązkiem jest ustalić faktyczny stan sprawy drogą odpowiednich dochodzeń i zawiadomić płatnika, z jakich powodów jego twierdzenia zostały pominięte".

Wynika więc z tego, że gdy Urząd zakwestionuje w księgach kupca niezgodności z księgami innej firmy, winien płatnik udzielić urzędowi wyjaśnień i pomóc mu do wyświetlenia przyczyn niezgodności, o ile to jest w jego mocy, lecz księgi jego nie mogą być odrzucone z tego tylko powodu, że on nie dostarczył pełnego dowodu wyjaśniającego sprawę i przyczynę niezgodności. Przeciwnie, ciężar dowodu spoczywa na urzędzie, on powinien sam dojść rzeczywistej przyczyny różnicy w księgowaniu i dopiero na podstawie wyniku swych dochodzeń może bądź to zdyskwalifikować księgi tej strony, która ponosi winę, bądź też przejść nad sprawą do porządku, jeśli się okaże, że żadna strona winy nie ponosi i że księgi obu stron nie zawierają żadnej istotnej wadliwości.

**Józef WANKE, Poznań.**

# Wytwarzanie i handel dewocjonaliami

„Dziennik Ustaw" Nr. 19 z dnia 28 marca 1938 przyniósł ustawę z dnia 25 marca 1938 r. o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego. — Wytwarzaniem i handlem dewocjonaliami oraz przedmiotami kultu religii chrześcijańskiej, mojżeszowej i muzułmańskiej mogą się zajmować osoby fizyczne wyłącznie tej religii, której dane wytwory dotyczą, jak również osoby prawne, których zarząd, rada nadzorcza oraz wszystkie inne władze sprawowane są przez osoby danej religii. O zaliczeniu do religii decyduje stan, ujawniony w księgach stanu cywilnego. Osoby wyłącznie odnośnej religii mogą być zatrudnione przy wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami oraz przedmiotami kultu religijnego. Zatrudnienie innych osób jest zabronione. Do dewocjonaliów i przedmiotów kultu religijnego w rozumieniu ustawy zalicza się wytwory i przedmioty, używane przez świątynie, duchownych, wiernych, przy wykonywaniu praktyk religijnych. Szczegółową listę dewocjonaliów i przedmiotów kultu religijnego ustali rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wytwórnie i zakłady sprzedaży dewocjonaliów oraz przedmiotów kultu religijnego działające na zasadach sprzecznych z ustawą, ulegną likwidacji w ciągu 2-ch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy, o ile nie dostosują się do wymogów ustawy. Prowadzący przemysł z naruszeniem przepisów ustawy, tudzież przepisów, wydanych w wykonaniu tejże ustawy, o ile czyn nie jest zagrożony karą w powszechnych ustawach karnych, — podlegają karze do 3 miesięcy i grzywnie do 3.000 zł, lub jednej z tych kar. Przedmioty pochodzące z wykroczeń, ulegają konfiskacie. Do orzekania w sprawach o wykroczeniach z ustawy powołane są władze administracji ogólnej. Wykonanie ustawy poruczone zostało ministrowi Przemysłu i Handlu. Ustawa weszła w życie 28 marca br.

# Zmiana rozporządzenia w sprawie wykonywania czynności komiwojażerów i samodzielnych agentów handlowych.

W myśl art. 39 prawa przemysłowego kupiec (przemysłowiec) ma prawo sposobem okrężnym (sposobem praktykowanym w handlu okrężnym) osobiście lub przez swych pracowników, jak to ekspedientów, komiwojażerów i t. p. zbierać zamówienia na swe towary i kupców i wytwórców, w których przedsiębiorstwach towary odnośnego rodzaju mają zastosowanie. Tenże przepis upoważnia Min. Przemysłu i Handlu do ustalenia drogą rozporządzenia po wysłuchaniu opinii izb przemysłowo - handlowych bliższych warunków wykonywania tych czynności tak przez pracowników kupca (przemysłowca), jak i przez samodzielnych agentów handlowych.

Min. Przemysłu i Handlu rozporządzeniem z dn. 28. 11. 1937 (DURP p. 944) ustalił co następuje:

Pracownicy kupca (przemysłowca) oraz jego samodzielni agenci handlowi, pracując sposobem okrężnym, mogą wozić ze sobą jedynie próbki i wzory. Próbek i wzorów nie wolno sprzedawać. (§ 9).

Jednakże już rozporządzenie z 1927 r. zezwoliło zbierającym zamówienia na wyroby ze złota, platyny, szyldkretu, na zegarki, biżuterie, kamienie szlachetne, korale i perły na branie ze sobą odnośnych towarów celem odsprzedaży ich kupcom trudniącym się handlem towarowym tego rodzaju.

Obecnie, rozporządzenie Min. Przemysłu i Handlu z dn. 14. 3. 1938 (DURP p. 142) rozszerzyło powyższy spis towarów, a mianowicie — zbierającym zamówienia na skórki futerkowe oraz błamy ze skór futerkowych wraz z kołnierzami futerkowymi z wyjątkiem futer skonfekcjonowanych w postaci gotowych płaszczy futrzanych, wolno wozić ze sobą odnośne towary celem odsprzedaży ich kupcom, trudniącym się handlem towarowym tego rodzaju.

Należy zwrócić uwagę na to, że w myśl powołanych wyżej przepisów, wspomniane zakazy i wyjątki od tych zakazów dotyczą również wypadków, gdy kupiec lub przemysłowiec osobiście zbiera zamówienia sposobem okrężnym.

Czy wolno zbierać w sposób wyżej opisany zamówienia u innych osób, poza kupcami, trudniącymi się handlem towarowym tego rodzaju?

Odpowiedź na to znajdujemy w 10 rozporządzeniach Min. Przemysłu i Handlu z dnia 28. 11. 1927 ( przepis ten został znowelizowany rozporządzeniem z dnia 20. 5. 1931 (DURP p. 429). W myśl przepisu, kupcy i samodzielni agenci mogą zbierać zamówienia u innych osób, poza kupcami handlującymi odnośnymi towarami, tylko „na ich uprzednie wyraźne wezwanie". Jednakże u wszystkich bez ograniczenia wolno zbierać zamówienia, nawet bez uprzedniego wezwania z ich strony na książki, druki, obrazy i rysunki.

# Możliwości eksportowe.

Bliższe informacje w poniższych sprawach otrzymać mogą zainteresowani eksporterzy w Państwowym Instytucie Eksportowym, Warszawa, ul. Elektoralna 2. Przy zgłaszaniu należy powołać się na odnośny numer. Firmy, które nie pozostawały dotychczas w bliższym kontakcie z Instytutem, winny nadesłać jednocześnie swe referencje.

**Tkaniny bawełniane.** Popeliny, podszewkowe i techniczne surowce są poszukiwane przez poważną firmę handlową w Istambule (Turcja). Na żądanie mogą być dostarczone pocztą małe próbki tych towarów. — P/4229/4M/Łuk.

**Artykuły konfekcji męskiej,** kapelusze, rozmaite wyroby włókiennicze. Firma w Nowej Zelandii pragnie nawiązać kontakt z firmami eksportującymi wymienione wyroby celem wprowadzenia ich na tamtejszy rynek. — P/4922/46/Łuk.

**Maszyny.** Firma angielska interesuje się importem z Polski towarów żelaznych i maszyn na rynki Paragwaju, Argentyny i Urugwaju. E/4611/3A/H.

Firma agenturowa w Holandii, mająca oddziały w Indiach Hol. i Syjamie, pragnie nawiązać kontakt z papierniami, fabrykami z branży włókienniczej oraz galanterii metalowej. — E/5432/95/H.

Firma belgijska interesuje się importem z Polski art. węglopochodnych oraz wyrobów metalowych. — E/3684/95/H.

Firma agenturowa w Syrii interesuje się importem z Polski artyk. z branży tekstylnej, chemicznej, szklanej oraz żelaznej. — E/4843/22/H.

**Artykuły chemiczne.** Firma kanadyjska (Montreal) pragnie nawiązać kontakt z tut. eksporterami różnych artykułów chemicznych. P/1140/47/TC.

**Ciężkie chemikalia.** Firma nowozelandzka interesuje się importem wszelkiego rodzaju chemikalii ciężkich. — P/4358/47/TC.

**Kosmetyki.** Firma nowozelandzka interesuje się importem kosmetyków. — E/4923/3B/TC.

**Przedstawicielstwo.** Firma brazylijska (Rio de Janeiro) poszukuje przedstawicielstw w zakresie przędzy jedwabiu sztucznego i bieli cynkowej. — P/4055/92/TC.

BIURO
BUCHALTERYJNO - REW.
J. GRÜNSTEIN
KRAKÓW, GRODZKA 28
Tel. 165-73
Organizacja
księgowości przebitkowej

Wykonuje
wszelkie prace
z zakresu
księgowości
BILANSE
NADZÓR
nad
Księgowością
PORADY

**Wyroby szklane.** Firma angielska poszukuje przedstawicielstw polskich hut szkła w zakresie wszelkiego rodzaju wyrobów szklanych. — P/3715/313/TC.

**Szkło okienne.** Firma belgijska interesuje się importem szkła okiennego. — P/4052/35/TC.

**Wyroby fajansowe.** Rząd Unii Poł. Afrykańskiej rozpisał przetarg na dostawy większej ilości talerzy i półmisków białych, glazurowanych. Warunki do przejrzenia w P. I. E. godz. 10—12. — P/65/TC.

**Różne.** Firma syryjska (Bayrut) poszukuje dostawców wyrobów szklanych, gumowych, produktów chemicznych i farmaceutycznych oraz fajansów sanitarnych. — P/4843/22/TC.

# Kronika.

Miejscowy Urząd Miar w Krakowie został przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Krupniczej 11 i będzie czynny dla stron od dnia 1. kwietnia br. w godzinach od 10—12.

* * *

Jedna z firm szwajcarskich, produkująca igły do maszyn do szycia poszukuje na Polskę zdolnego zastępcy.

Zgłoszenia **tylko pisemne** do administracji „Przeglądu Kupieckiego" pod 21. III. L: 3682/38/kat.

## CZAS TO PIENIĄDZ.

Praktyczność pani Ziuty jest ogólnie znana. Przyjaciółki mówią z zazdrością o jej umiejętności oszczędzania czasu, pracy i pieniędzy. Weźmy jako przykład chociażby pranie. Kwestia ta dla pani Ziuty jest prosta i niekłopotliwa, gdyż połowę czasu oszczędza ona przez namoczenie bielizny w roztworze Henko, który rozpuszcza i już częściowo usuwa brud. Reszty dokonuje gotowanie bielizny przez 15 do 20 minut w roztworze Persilu, a po wypłukaniu bielizny w czystej wodzie z dodatkiem Silu lśni ona nieskazitelną białością. Na tych kilku prostych zabiegach polega cała praca prania i p. Ziuta nie wysiliwszy się, znów jest wolna.

## ZNIŻKI CELNE.

Ukazało się rozporządzenie Min. Przem. i Handlu oraz Min. Roln. i R. R. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła. Zgodnie z tym rozporządzeniem ustalono następujące stawki celne (cło zniżone w %% cła normalnego): ryż szlifowany, polerowany, łamany, sprowadzony przez porty polskiego obszaru celnego — do przerobu na krochmal — 9, lakiery, w okresie od 15 kwietnia br. — 50, drzewo orzechowe — bez cła, magnesy stalowe do wyrobu magneto — 15, kwas maleinowy do wyrobu syntetycznych żywic — 10, jądra pestek egzotycznej odmiany moreli, tzw. ghejsi — 25.

## ZNIŻKA CEŁ NA KONSERWY.

Min. Skarbu wyjaśniło, że konserwy rybne pochodzenia szwedzkiego, sprowadzane ze Szwecji pod nazwami „skarpsill", „sill", mogą korzystać na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania ze stawek konwencyjnych, ustalonych dla takichże konserw rybnych pochodzenia norweskiego, sprowadzanych pod nazwami „brisling" i „sild".

## DORĘCZANIE PISM WŁADZ SKARBOWYCH PRZEZ POCZTĘ.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 kwietnia 1938 r. ustawy z dn. 11 stycznia 1938 r., o doręczaniu pism urzędowych przez gminy (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 16), Ministerstwo Skarbu zarządza co następuje:

1) Z dniem 1 kwietnia 1938 r. wszelkie pisma władz skarbowych winny być doręczane przez pocztę.

2) Pisma adresowane do miejscowości, w których nie ma zorganizowanej pocztowej służby doręczeń, władze skarbowe doręczają za pośrednictwem gmin.

3) W miejscowościach, w których istnieje już, lub będzie zorganizowana służba doręczeń, doręczanie pism za pośrednictwem gmin nie może mieć miejsca.

4) Za doręczanie pism przez pocztę należy uiszczać opłaty w myśl ordynacji pocztowej.

5) Za doręczanie pism przez gminy należy wypłacać gminom wynagrodzenie w wysokości 6 groszy od każdego pisma.

Izby Skarbowe wydadzą ze swej strony odpowiednie zarządzenia, aby z dniem 1 kwietnia 1938 r. wszelkie pisma władz skarbowych doręczane były **przez pocztę.**

OŁÓWKI GRAFITOWE, KOPIOWE I KOLOROWE
DLA SZKÓŁ, BIUR I RYSOWNIKÓW
POLECA:
Polska Fabryka Ołówków
L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN
SP. AKC. W KRAKOWIE
Gener. zastępstwo: Bernard Ratz Kraków Czarnowiejska 70.
Do nabycia we wszystkich składach papierniczo-piśmienniczych

## DALSZY UKŁAD STOSUNKÓW HANDLOWO - POLITYCZNYCH MIĘDZY POLSKĄ A BYŁYM OBSZAREM AUSTRIACKIM.

Narazie wszystkie obowiązujące dotąd w Austrii urządzenia i prawa pozostają w mocy, o ile nie zostaną wyraźnie zmienione. Z czasem t. j. w przeciągu kilku miesięcy do roku nastąpi zupełne zunifikowanie przyszłych urządzeń gospodarczo prawnych między Austrią a Rzeszą Niemiecką.

Tymczasem zatym Austria stanowi nadal odrębny obszar celny i reglamentacyjny, rządzony dotychczasowymi przepisami, a umowy handlowe, zawarte przez Austrię z trzeciemi państwami, muszą być i będą honorowane, jak długo nie zostaną zastąpione nowymi umowami.

Według naszych informacyj, ani ewentualne wypowiedzenie traktatu i odnośnych umów, ani rokowania, o których wyżej mowa, nie nastąpią jeszcze tak prędko, to znaczy nie nastąpią przed upływem 2—3 miesięcy.

## DALSZE FUNKCJONOWANIE CLEARINGU POLSKO-AUSTRIACKIEGO.

Z powyższego wynika, że clearing polsko-austriacki będzie funkcjonował bez zmiany jeszcze przez czas jakiś, t. j. aż do nowych układów. Istotnie wpłaty na ten clearing są przyjmowane tak w Polsce jak w Austrii w dotychczasowy sposób, bez ograniczeń.

W każdym razie eksport z Polski do Austrii może być uprawiany nadal zupełnie spokojnie, ponieważ Polska ma u siebie w clearingu z Austrią nadwyżkę wpłat na rzecz Austrii w wysokości 27 milionów złotych, co samo już zapewnia bezwzględne i szybkie pokrycie wszystkich należności z eksportu na dłuższy czas.

Niemniej jednak występuje tutaj obecnie to zjawisko, że coraz częściej polscy dłużnicy powstrzymują się od wpłacania należności na rachunek swoich austriackich wierzycieli do clearingu polsko-austriackiego, ponieważ ci wierzyciele austriaccy niejednokrotnie wolą z danej sytuacji mieć pieniądze u dłużników w Polsce, aniżeli w clearingu, z którego otrzymają wpłaty w Austrii coraz później nawet w obrocie towarowym, a co do pretensji z obrotu finansowego, wogóle tylko w rzadkich wypadkach.

## WYJAZDY DO AUSTRII.

Wizy austriackie wystawione poprzednio przez austriackie placówki zagraniczne, o ile ich ważność nie wygasła, są honorowane przy wjeździe do Austrii i w takich wypadkach nie potrzeba żadnej nowej wizy. Wizy nowe są wystawiane zasadniczo już przez niemieckie placówki dyplomatyczne i konsularne. Co do wystawiania wiz nowych narazie panuje daleko idąca wstrzemięźliwość.

Przy przyjeździe do Austrii można przywozić dowolną ilość zagranicznych środków płatniczych — z wyjątkiem marek niemieckich z tym, że należy sobie dać zaświadczyć na granicy ilość posiadanych środków płatniczych celem umożliwienia sobie wywiezienia ich z powrotem z Austrii.

Marki niemieckie wolno do Austrii wywozić tak jak do Rzeszy, t. j. tylko 30 marek w bilonie, a więcej w czekach.

## TYMCZASEM DOKONANE ZMIANY W USTAWODASTWIE DEWIZOWYM AUSTRIACKIM.

Przede wszystkim jeszcze przed przewrotem w Związkowym Dz. Ustaw Nr. 20 z 28 lutego 1938 r. ukazała się ustawa w przedmiocie zabezpieczenia należytego rozwikłania clearingów. Ustawa ta upoważnia Ministra Skarbu do zarządzenia zgłoszenia zobowiązań płatniczych wobec zagranicy oraz w § 2 postanawia, że jeżeli pewne zobowiązanie podlega przepisom w przedmiocie specjalnego uregulowania stosunków płatniczych z zagranicą, to wszelkie płatności z tytułu tego zobowiązania muszą być u-

iszczone zgodnie z tymi przepisami, nawet jeżeli w stosunkach między wierzycielem a dłużnikiem zaszła zmiana, np. w następstwie cesji, zmiany miejsca zamieszkania wierzyciela, zmiany tytułu prawnego itp.

## KOMUNIKATY IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W KRAKOWIE.

Izba Przem.-Handlowa zawiadamia o przetargach ofertowych:

1) cebuli świeżej, cykorii, fasoli kolorowej, grochu, herbaty, jaj świeżych, jęczmienia, mąki pszennej, mąki razowej żytniej, mąki do przypraw, marchwi jadalnej, mleka słodkiego pełnego, pęcaku, słoniny solonej, smalcu wieprzowego, sera krowiego, ziemniaków Voldmanów jadalnych, owsa, koniczyny pastewnej, żyta. — Więzienie w Krakowie (ul. eSnacka 6), Dział Gospodarczy, L :2068/38,
2) dekstryny żółtej rozpuszczającej się w zimnej wodzie całkowicie. — D. O. K. P. w Krakowie, Wydział Zasobów Nr. V 2 e 330/1/38,
3) w sprawie sprzedaży wikliny na rzecze Białej w powiecie tarnowskim, — Starostwo Powiatowe Tarnowskie, Referat Melioracyjny — L: XIV-d 2/XI-43/38.

——o:O:o——

1) na dostawę odlewów i maźnic stalowych, dla D. O. K. P. w Krakowie, Wydz. Zasobów Nr. V-2b/119/1/38,
2) na wykonanie robót malarskich, kaflarskich, szklarskich, instalacji elektrycznych, stolarskich, blacharskich i dekarskich, dla P. K. P. w Krakowie, Oddział Drogowy, Nr. 11/14/61/38,
3) na dostawę do robót konserwacji rzeki Białej w gr. Bobowej, Jankowej i Wilczyskach, materiałów: faszyny wiklowej, faszyny lasowej, palików 1 m dług., palików półtora m dług., drutu palonego, dla Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, L: VII-5/5-38.

——o:O:o——

W dniach 12—27 kwietnia odbędą się jak corocznie XIX Międzynarodowe Targi Mediolańskie.

Bliższych informacji dotyczących powyższych targów udziela Przedstawicielstwo Generalne na Polskę Międzynarodowych Targów Mediolańskich w Warszawie, Marszałkowska 15 a.

——o:O:o——

W związku z koniecznością reformy taryfy Polsko Adriatyckiego Związku Kolejowego — Krakowska Izba Przemysłowo-Handlowa, na podstawie przeprowadzonej ankiety zwróciła się do kompetentnych władz o utworzenie szeregu taryf dla artykułów interesujących specjalnie jej okręg.

W szczególności Izba wymieniła: zboże, nasiona roślin strączkowych, nasiona oleiste, obuwie, gumowe i t. p.

Izba zwróciła jednak uwagę na fakt, iż celem zapewnienia taryfie tej szerokiego zastosowania, stawki jej nie mogą przewyższać sumy opłat obliczonych wedle taryf specjalnych do granicy Państwa Polskiego w Zebrzydowicach, oraz wedle taryfy Czeskosłowackiego Związku Adriatyckiego od Petrowic do stacji przeznaczenia.

Konces. przez Min. Przemysłu i Handlu
**BIURO INFORMACYJNE**
**„KOSMOS"**
wł. I. Kornblum — istniejące od 1925 r.
**w Krakowie, Rakowicka 1**
**Tel. 157-38**
udziela wszelkich informacyj w kraju i zagranicą

## UNIFIKACJA WALUTOWA MIĘDZY AUSTRIĄ A NIEMCAMI.

Już odbywają się konferencje na temat wcielenia Austrii do systemu monetarnego Rzeszy Niemieckiej, ale przeprowadzenie tego będzie wymagało zapewne dobrych kilku miesięcy, a tymczasem już został ustalony kurs przeliczeniowy szylinga w stosunku do marki. Kurs ten wynosi 2 szyl. za jedną markę. Marka jest już w Austrii środkiem płatniczym na równi z szylingiem. Ograniczenia w obrocie pieniężnym między Austrią a Niemcami jeszcze nie zostały zniesione, ale to nastąpi zapewne w najbliższym czasie.

Istotnie taki kurs obowiązuje tylko dla rozliczenia szpicy w dotychczasowym clearingu austriacko-niemieckim, który to clearing już się wykańcza. O ile idzie o obrót powszechny, to kurs rozliczeniowy został ustalony już ustawowo w sposób o wiele korzystniejszy dla Austrii, mianowicie na 1 szyl. 50 gr. = 1 markę.

Bank Rzeszy już obejmuje agendy Banku Narodowego.

Clearing austriacko-polski funkcjonuje dalej bez zmiany, ale wpłaty na ten clearing w Austrii są obecnie już ściśle kontrolowane, aby zapobiec ucieczce kapitałów.

Z unifikacją walutową będzie łączyło się prawdopodobnie zfuzjonowanie Austriackiego Banku Narodowego z Bankiem Rzeszy, który posiadając sam, jak wiadomo, bardzo mało złota i dewiz, zasili w ten sposób stosunkowo dużymi zapasami złota i dewiz z Banku Narodowego — zapasami, wynoszącymi obecnie około 400 milionów szylingów.

## Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ.

Onegdaj zmarł długoletni członek Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców błp. Paweł Aleksandrowicz.

**Dla zalet serca i charakteru ceniony i poważany** był błp. Zmarły wśród najszerszych rzesz kupieckich.

Rodzinie błp. Pawła Aleksandrowicza wyrażamy serdeczne współczucie

**Wydział Krak. Stow. Kupców.**

z przedmiotów nadających się do zajęcia jedynie f r a k i c y l i n d e r, które to ruchomości przedstawiały na wejrzenie normalny widok. Gdy jednak podpisany organ znajdował się z tymi przedmiotami na ulicy, z jednej kieszeni fraka wyleciał g o ł ą b, a niedługo potem z innych kieszeni wypadły d w a k r ó l i k i, zaś z cylindra ż y w a g ę ś.

Powyższe zawartości opisanego wyżej fraka i cylindra nie mogą być uznane za zwykłą przynależność tych ruchomości i przedstawiają wartość samoistną, lecz nie mogły zostać objęte zajęciem z tej przyczyny, że o d ł ą c z y ł y s i ę o d m i e j s c a p r z e c h o w y w a n i a z takim pośpiechem, że komornik nie mógł temu przeszkodzić, tymbardziej, że zebrany wokoło tłum przechodniów krzykami i gwizdaniem spowodował spieszne oddalenie się wyżej opisanych ruchomości".

## Przedstawiciele handlowi przeciw nowym obciążeniom podatk.

W związku z uchwalonymi przez Sejm ustawami podatkowymi, stanowiącymi fragment t. zw. małej reformy podatkowej, zostało zwołane nadzwyczajne zebranie członków Zrzeszenia Przedstawicieli Handlowych i Komisantów w Warszawie. Zebranie to poświęcone było w szczególności omówieniu ustawy o podatku obrotowym, której pierwotny projekt w części dotyczącej czynności agenturowych zagrażał egzystencji licznych placówek przedstawicielskich zarówno zastępujących firmy krajowe jak i zagraniczne.

Zebraniu przewodniczył prezes Maksymilian Friede, który w obszernym wywodzie przedstawił całokształt powyższej sprawy.

W grudniu ub. roku Ministerstwo Skarbu rozesłało do Izb Przemysłowo Handlowych do opinii projekty ustaw o podatku obrotowym i o świadectwach rejestracyjnych. Dwie te ustawy stanowią pomiędzy sobą iunctim, zastępują one bowiem obecnie obowiązującą ustawę o państwowym podatku przemysłowym, zawierającą przepisy o świadectwach przemysłowych oraz o podatku przemysłowym od obrotu.

W art. 6 projektu ustawy o podatku obrotowym zawarty był pomiędzy innymi przepis, w myśl którego przedstawiciel firmy krajowej, o ile posiada skład konsygnacyjny firmy, którą zastępuje, jak również przedstawicielstwo firmy zagranicznej we wszystkich wypadkach, miałby opłacać podatek od pełnego obrotu towarowego. Takie ustosunkowanie się projektodawcy do działalności agenturowej siłą rzeczy wyeliminowałoby ten dział handlu z życia gospodarczego. Sprawa okazała się dla istnienia zawodu przedstawicieli handlowych w Polsce niesłychanej wagi. To też zarząd Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych i Komisantów R. P. jak i zarząd Zrzeszenia Przedstawicieli Handlowych i Komisantów w zrozumieniu katastrofy, jaka groziłaby zawodowi w razie przyjęcia projektu rządowego przez czynniki ustawodawcze przedsięwziął niezwłocznie wytężoną akcję, aby przekonać wszystkie czynniki miarodajne o konieczności odstąpienia od wspomnianego przepisu.

Stanowisko swoje zarządy wspomnianych organizacyj zawodowych uzasadniały przede wszystkim argumentami natury ogólnogospodarczej, wskazując na istotne szkody, jakie poniosłoby nasze gospodarstwo w razie odebrania przedstawicielom handlowym możności wykonywania ich funkcji oraz na poważne zakłócenie w naszej strukturze wymiany handlowej z zagranicą, jakie musiałoby powstać w razie wyłączenia przedstawicieli handlowych jako jednego z czynników tej wymiany.

Samorząd gospodarczy całkowicie podzielił to stanowisko i dał temu wyraz w swoim wystąpieniu pisemnym. Ponieważ jednak Samorząd Gospodarczy nie zdążył w terminie żądanych przez Ministerstwo Skarbu ustalić jednolitego stanowiska w innych sprawach zasadniczych, przeto Ministerstwo Skarbu oba projekty ustaw podatkowych, przyjęte już na konferencji międzyministerialnej, przesłało do Rady Ministrów w formie prawie niezmienionej. W ten sposób w projekcie ustaw podatkowych złożonych do laski marszałkowskiej znalazły się przepisy, które zagrażały istnieniu zawodu przedstawicieli handlowch.

W wyniku wytężonej akcji Sejmowa Komisja Skarbowa uchwaliła poprawkę do odpowiedniego przepisu ustawy o podatku obrotowym, uwzględniającą postulat zawodu przedstawicieli handlowych. Sejm poprawkę tę zaakceptował, przy czym w uzasadnieniu do niej podkreślone zostało, iż poprawka ta jest wskazaną z uwagi na konieczność rozwoju placówek agenturowych w Polsce.

W ten sposób nie tylko że zostały uwzględnione postulaty zawodowe, ale również z miejsca najbardziej miarodajnego stwierdzono pożyteczność instytucji przedstawicieli handlowych oraz konieczność popierania ich działalności.

Tak pomyślne zlikwidowanie niebezpieczeństwa jakie zagrażało zawodowi należy zawdzięczać przede wszystkim faktowi istnienia reprezentacji zawodu, która w obliczu powyższego niebezpieczeństwa zdobyła się na maksymalny wysiłek. Nie w mniejszej jednak mierze osiągnięty również sukces

należy zawdzięczać okoliczności, że Zrzeszenie Przedstawicieli Handlowych i Komisantów jako reprezentacja zawodu w ciągu 25 lat swego istnienia zdobyła sobie uznanie i poważanie przez to, iż w polityce swojej oraz działalności stale miało na względzie przede wszystkim dobro kraju i ogólny interes gospodarczy.

W dalszej fazie sprawy podatku obrotowego czynione będą starania, aby w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o podatku obrotowym, znalazły się takie wyjaśnienia, któreby usuwały możliwość interpretacji wypaczającej intencje ustawodawcy i niekorzystne dla działalności przedstawicieli handlowych.

## ZWYCZAJE HANDLOWE.

Komisja dla ustalania zwyczajów Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie wydała ostatnio nast. orzeczenia:

**Koszty i inkasa weksli.** Nie wytworzył się zwyczaj handlowy, którybv ustalał, kto ponosi koszty inkasa weksli przesłanych do inkasa za pośrednictwem instytucji bankowej oraz koszty inkasa weksli, eskontowanych u prywatnych osób.

W praktyce, koszty inkasa weksli w obu wypadkach ponosi wierzyciel względnie posiadacz weksla, przy czym wysokość tych kosztów zależna jest od miejscowości, w której dotyczące weksle są płatne.

Nie ma również zwyczaju handlowego, któryby ustalał kto ponosi koszty prowizji pośrednika pieniężnego za eskont weksli. Również i praktyka w tym względzie nie jest jednolita, gdyż koszty prowizji pośrednika pieniężnego ponosi wierzyciel lub dłużnik, albo też obaj po połowie. — (L. 1031/I).

**W handlu maszynami rolniczymi** nie wytworzył się zwyczaj handlowy któryby — w braku wyraźnej umowy — normował wysokość prowizji za pośrednictwo przy kupnie - sprzedaży lokomobili parowej do młócenia zboża. W praktyce prowizja ta waha się w granicach od 2—5 proc. (11. III. 38 L. 2552/I).

Wedle zwyczaju handlowego przeciętna długość cilloaków wynosi 9—10 stóp ang. (L. 3479/II).

**Bonifikaty firm spedycyjnych.** — 1. Nie ma zwyczaju handlowego, któryby — w braku wyraźnej umowy stron — normował sprawę udzielania bonifikat przez firmy spedycyjne zleceniodawcy (klientowi).

2. W braku wyraźnej odmiennej umowy istnieje w spedytorstwie zwyczaj handlowy, zaliczania zleceniodawcy:

a) jednorazowej t. zw. „prowizji wkładowej" od efektywnych wkładów gotówkowych w wysokości 1 procent;

b) efektywnych kosztów, związanych z wydatkami, poniesionymi na druki, porta, stemple i t. p.

3. W Polsce nie ma zwyczaju handlowego zaliczania przez firmy spedycyjne zleceniodawcy podatku obrotowego. Praktyka zaliczania podatku obrotowego istnieje w niektórych krajach zagranicą. (L. 1288/I).

**Zanieczyszczanie ziemniaków.** 1. Wedle istniejącego zwyczaju handlowego przez ziemniaki „jadalne" rozumie się ziemniaki, które winny być rafowane i ręcznie przebierane.

2. Wedle zwyczaju handlowego przy dostawie ziemniaków jadalnych — w braku odmiennej umowy — nie jest dopuszczalny żaden procent zanieczyszczenia.

O ile chodzi o zanieczyszczenie ziemią, to w praktyce — uwzględniając normalny sposób załadowania ziemniaków ze składowiska do wagonu — zdarzają się sporadyczne wypadki zanieczyszczenia. Wedle opinii sfer fachowych, zanieczyszczenie ziemią ziemniaków jadalnych nie powinno przekraczać 2 procent. (L. 4409/I).

**Prowizja agenta asekuracyjnego.** 1. Nie istnieje zwyczaj handlowy wypłacania agentowi asekuracyjnemu prowizji od pierwszorocznych premii ubezpieczeniowych bez względu na wpływ składek. Utarł się natomiast zwyczaj handlowy, wedle którego — w braku odmiennej umowy — agentowi wypłaca się prowizję jedynie w miarę gotówkowego wpływu składek.

2. Nie istnieje zwyczaj handlowy, wedle którego — w braku odmiennej umowy — na towarzystwie ubezpieczeniowym ciążyłby obowiązek zaskarżenia ubezpieczonych o zapłatę niewpłaconych składek pierwszorocznych.

3. W konsekwencji ustalenia ad 2, nie ma zwyczaju handlowego, wedle którego — w braku wyraźnej odmiennej umowy — ciążyłby na towarzystwie ubezpieczeniowym obowiązek wypłacenia agentowi prowizji w wypadku niewniesienia przez towarzystwo skargi o zapłatę składki ubezpieczeniowej. (L. 4008/I).

**Tysiące osób**

**T** przeczytają ogłoszenia Pana, jeśli je Pan umieści u nas, w najbliższych numerach.

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców Redaktor odpow. N. Józef Haller

Drukarnia Józefa Fischera Kraków, Grodzka 62. — Telefon 104-12.